

Adam Jakuszewicz¹

Wykładnia konstytucji jako proces konkretyzacji

Słowa kluczowe: dynamiczna wykładnia konstytucji, konkretyzacja norm konstytucji, metoda realistyczno-duchowa, metoda topiczna, metoda hermeneutycznej konkretyzacji, teoria konstytucji

Keywords: dynamic interpretation of the constitution, concretion of the constitutional norms, realistic-scientific method, topic method, method of the hermeneutic concretion, theory of the constitution

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie metod wykładni (konkretyzacji) konstytucji oraz zbadanie ich oddziaływania na normatywny charakter postanowień konstytucji. Punktem wyjścia jest założenie, iż ogólnikowość przepisów konstytucji oraz ich syntetyczne ujęcie sprawia, że klasyczne reguły wykładni stosowane przy interpretacji ustaw zwykłych okazują się niewystarczające dla wykładni konstytucji. Ze względu na swoją otwartą strukturę przepisy konstytucji wymagają nie tylko wykładni ekspi-kacyjnej, lecz przede wszystkim interpretacji konkretyzującej. Elementy normy, które nie zostały wyraźnie wysłowione w tekście konstytucji, odkrywane są w procesie argumentacji przy uwzględnianiu rzeczywistości społecznej oraz poglądów podmiotu dokonującego wykładni. Proces ten z trudem poddaje się dyrektywom metodologicznym, dlatego w celu zakreślenia granicy swobody interpretatora oraz stworzenia gwarancji obiektywnego charakteru wykładni niezbędne jest odwołanie się do teorii konstytucji w jej tekście.

Summary

Interpretation of the constitution as a process of its concretization

The article discusses some methods of interpretation of the constitution aimed at concretization of its precepts and analyzes their implications for the normative character of the consti-

¹ Autor jest adiunktem w Zakładzie Ustroju Państwa i Teorii Prawa Instytutu Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

tution. The author departs from the assumption that traditional directives of interpretation designed for the interpretation of statutory laws prove insufficient for the construction of constitutional precepts. Due to their general character, synthetic wording and structural openness constitutional provisions require not only an explicatory but also a concretizing construction. The elements of a norm which have not been explicitly expressed in the text of the constitution are discovered in the process of argumentation in which elements of social reality as well as subjective stances of an interpreter play a considerable role. This process can be subjected to methodological directives only with difficulty that is why in order to define the scope of the interpreter's latitude and to ensure the objective character of the interpretation there is a need to resort to a theory of the constitution enshrined in the text of the constitution.

✱

I.

Zarówno w nauce prawa konstytucyjnego, jak i wśród podmiotów stosujących konstytucję przeważa pogląd, że „normy konstytucyjne nie wymagają jakichś szczególnych metod wykładni”². Formalnie rzecz ujmując, konstytucja jest wszak ustawą i chociażby z tego powodu jej wykładnia nie różni się od interpretacji innych aktów normatywnych³, dlatego podlega tym samym dyrektywom, które znajdują zastosowanie przy wykładni ustaw zwykłych. Jedynie przy takim założeniu metodologicznym sens postanowień konstytucji staje się możliwy do wykazania (udowodnienia), co sprawia, że ich stosowanie staje się kontrolowalne⁴. Postanowienia konstytucyjne wykazują wprawdzie pewne cechy specyficzne (przede wszystkim ich ogólnikowość), co odróżnia je od przepisów ustaw zwykłych, nie mają one jednak na tyle odrębnej natury, aby miały pociągać za sobą konieczność stworzenia specyficznego sposobu wykładni konstytucji⁵.

Postanowienia konstytucji są jednak jakościowo odmienne od przepisów ustawowych ze względu na ich otwarty i abstrakcyjny charakter. Podczas gdy

² B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2010, s. 92 i n.

³ K. Larenz, *Methodenlehre der Rechtswissenschaft*, Berlin 1969, s. 148.

⁴ E. Horsthoff, *Rechtsstaat im Wandel*, Stuttgart 1976, s. 130 i n.

⁵ B. Banaszak, *op.cit.*, s. 93.

ustawę zwykłą charakteryzuje „względnie duży stopień treściowej określoności oraz stanowczości (pewności) jej sensu (*Sinnentschiedenheit*)”⁶, przepisy konstytucji (pomijając przepisy kompetencyjne i czysto organizacyjne) przybierają postać „lapidarnych klauzul generalnych”⁷ oraz „postanowień podstawowych, które w dużej mierze pozbawione są jednoznaczności”⁸. Konstytucja zawiera tylko zasadnicze rozstrzygnięcia dotyczące regulacji stosunków między jednostkami, państwem i społeczeństwem oraz określa jedynie ramowe warunki i elementarne reguły proceduralne normujące polityczny proces decyzyjny, dlatego jej postanowienia niejednokrotnie ograniczają się do wyznaczenia celów – czasem nie do końca jednoznacznie sprecyzowanych – nie określając przy tym sposobu, środków i stopnia ich realizacji. Aby pozostawić przestrzeń do działania parlamentowi, rządowi oraz innym siłom politycznym, ustawodawca konstytucyjny częstokroć reguluje w tekście konstytucji jedynie niewielki fragment określonego zagadnienia, a czasami nawet celowo umieszcza w nim luki⁹. Poza tym treść konstytucji jest wynikiem politycznego kompromisu, przy czym niektóre jej przepisy nie są niczym innym jak tylko wyrazem faktycznego braku porozumienia. W takich przypadkach zakodowana jest w nich polityczna intencja odłożenia w czasie podjęcia merytorycznych decyzji. Wreszcie w przepisach konstytucyjnych można odnaleźć sformułowania, których użycie wyjaśnić można jedynie względami tradycji historycznej, co sprawia, że ich dosłowne brzmienie nawet w przybliżeniu nie odzwierciedla tego, co zostało w nich wyrażone¹⁰.

Z powyższego wynika, że w celu zapewnienia bezpośredniej stosowalności i skuteczności przepisów konstytucji wymagają one nie tylko wykładni eksplikacyjnej, tj. wyjaśniającej znaczenie interpretowanych pojęć, lecz tak-

⁶ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation – Bestandsaufnahme und Kritik*, [w:] idem, *Staat, Verfassung, Demokratie, Studien zur Verfassungstheorie und zum Verfassungsrecht*, Frankfurt am Main 1991, s. 57. Wszystkie tłumaczenia cytatów ze źródeł obcojęzycznych pochodzą od Autora.

⁷ Ibidem, s. 58.

⁸ E.W. Böckenförde, *Grundrechtstheorie und Grundrechtsinterpretation*, [w:] idem, *Staat, Verfassung, Demokratie, Studie zur Verfassungstheorie und zum Verfassungsrecht*, Frankfurt am Main 1992, s. 115.

⁹ L. Garlicki, *Aksjologiczne podstawy reinterpretacji konstytucji*, [w:] *Dwadzieścia lat transformacji ustrojowej w Polsce*, red. M. Zubik, Warszawa 2010, s. 98.

¹⁰ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 58.

że wykładni „wypełniającej” (*ausfüllende Auslegung*), konkretyzującej ich zawartość normatywną, która nie została pomieszczona w tekście konstytucji w sposób kompletny, przy czym zadanie to nie jest możliwe do wykonania przy użyciu wyłącznie klasycznych metod wykładni. Stosowanie tradycyjnych dyrektyw wykładni przy interpretacji konstytucji jest wprawdzie nieodzowne, „aby tekst konstytucyjny nie wyparował”¹¹, jednakże z uwagi na wysoki stopień abstrakcyjności wielu jej postanowień, zwłaszcza statuujących zasady ogólne oraz regulujących prawa podstawowe, ich użyteczność ogranicza się do wyjaśnienia kwestii podstawowych czy też wyjściowych. Klasyczne metody wykładni okazują się niewystarczające, zwłaszcza w przypadkach kolizji między normami i wartościami konstytucyjnymi, których rozstrzygnięcie pociąga za sobą konieczność precyzyjnego określenia oraz rozgraniczenia zakresu stosowania zasad konstytucyjnych w konkretnym przypadku stosowania prawa. Z tego względu interpretacja ogólnych przepisów konstytucji wymaga posłużenia się specyficznymi, właściwymi wyłącznie dla niej regułami wykładni¹². Zresztą także i niektórzy zwolennicy poglądu, że w procesie wykładni konstytucji zastosowanie mają wyłącznie klasyczne metody wykładni, zauważają, że ze względu na ogólnikowość i niedookreślony charakter jej postanowień tradycyjne metody wykładni w niektórych przypadkach mogą okazać się niewystarczające dla określenia ich sensu oraz zapewnienia ich efektywności¹³.

Programowe ograniczanie się do stosowania dla celów interpretacji konstytucji jedynie metod wypracowanych w klasycznej teorii prawa prowadziłoby do zatajenia stosowania innych instrumentów specyficznych dla wykładni konstytucji, których użycie w celu dokonania pełnej konkretyzacji jej postanowień jest nieuniknione. Jeżeli bowiem konieczność stosowania szczególnych metod wykładni nie jest otwarcie uznana, stosowane są one w sposób zakamuflowany, wymykający się racjonalnej kontroli, co rodzi ryzyko arbitralności podejmowanych decyzji interpretacyjnych¹⁴. Ponadto warto zauważyć, że w przypadku in-

¹¹ F.J. Bastida et al., *Teoría general de los derechos fundamentales en la Constitución Española de 1978*, Madrid 2004, s. 56.

¹² J.I. García Jijón, *Principios de interpretación y aplicación de los derechos humanos vigentes en el Ecuador*, tekst dostępny na stronie internetowej: <http://www.bibliomaster.com/pdf/2892.pdf> (20.06.2013).

¹³ B. Banaszak, op.cit., s. 93.

¹⁴ F. Müller, *Juristische Methodik*, Berlin 1971, s. 63.

terpretacji ustaw zwykłych pewność prawa osiągnana jest nie tyle dzięki stosowaniu określonych metod wykładni, ile raczej jest ona wynikiem zamkniętej struktury interpretowanych przepisów, z łatwością dających się sprowadzić do wypowiedzi warunkowych, co pozwala na precyzyjne określenie regulowanego zachowania oraz związanych z nim skutków prawnych. Postanowienia konstytucji przybierają natomiast „postać ram prawnych podlegających wielorakiej konkretyzacji”¹⁵, co przesądza o ich otwartej strukturze. Zgodnie z wolą ustrojodawcy konstytucja otwiera się na treści i wartości usytuowane poza jej tekstem, takie jak ogólne zasady prawa, uniwersalne standardy demokracji czy elementy prawa naturalnego. Te pozakonstytucyjne elementy pełnią zadanie aksjologicznego doprecyzowania przepisów konstytucji, przez co zostają jakby wessane do prawa pozytywnego, gdyż jedynie w ten sposób można ustalić pełną treść zasad wyrażonych w konstytucji *expressis verbis*¹⁶.

II.

Z otwartej struktury postanowień konstytucji wynika jej elastyczność, czyli zdolność adaptacji do zmieniającej się rzeczywistości społecznej bez uszczerbku dla jej postanowień¹⁷. Z drugiej strony konstytucja jako podstawa ustroju państwa i tworzonego w nim prawa powinna być stabilna, przez co stanowi oparcie dla działań długofalowych i zyskuje zaufanie obywateli. Konstytucja milcząco zakłada jak najdłuższe swoje obowiązywanie. Jest „zaprojektowana w ten sposób, aby przetrwać przyszłe czasy i w konsekwencji aby móc dopasować się do różnorodnych sytuacji kryzysowych, jakie mają miejsce w toku ludzkich spraw”¹⁸. Z tego względu zmiany konstytucji powinny następować dopiero wówczas, gdy zakładanego celu nie można osią-

¹⁵ F.J. Bastida et al., op.cit., s. 48.

¹⁶ L. Garlicki, *Normy konstytucyjne relatywnie niezmienniane*, [w:] *Charakter i struktura norm konstytucji*, red. J. Trzeciński, Warszawa 1997, s. 153; zob. też: M. Pavcnik, *Interpretation and Understanding of the Constitution*, [w:] *Teoria i praktyka wykładni prawa*, red. P. Winczorek, Warszawa 2005, s. 180.

¹⁷ F. Zúñiga Urbina, *Tendencias contemporáneas en la interpretación constitucional*, [w:] *Interpretación, integración y razonamiento jurídicos*, Santiago de Chile 1992, s. 290.

¹⁸ J. Armagnague, *Manual de Derecho Constitucional*, t. 1, *Teoría de la Constitución*, Buenos Aires 1996, s. 30.

gnąć w drodze interpretacji jej przepisów lub gdy cel ten wyraźnie z nimi koliduje¹⁹. Oprócz tego ustawodawca, zarówno konstytucyjny, jak i zwykły, normując określony fragment rzeczywistości społecznej, dysponuje jedynie aproksymatywną percepcją zjawisk mających stanowić przedmiot regulacji. Ma on względnie ograniczoną możliwość prognozy oraz kontroli procesów społecznych, dlatego jego decyzje obarczone są pewnym stopniem niepewności odnośnie przebiegu regulowanych fragmentów rzeczywistości. W tej sytuacji wykładnia jawi się jako niezbędny korektor prawa stanowionego, który pozwala nadać przepisom treść normatywną umożliwiającą ich stosowanie w przypadkach nieprzewidzianych przez prawodawcę²⁰.

Biorąc pod uwagę, iż konstytucja ze swej natury jest aktem normatywnym charakteryzującym się otwartą strukturą oraz elastycznością, a jednocześnie obliczona jest na długotrwałe obowiązywanie w czasie, należy przyjąć, iż właściwą metodą jej wykładni jest wykładnia dynamiczna²¹, mająca na celu dopasowanie interpretowanego aktu prawnego do nowych realiów społecznych. Opowiedzenie się za wykładnią dynamiczną pociąga za sobą ważne konsekwencje metodologiczne dotyczące stosowanych dyrektyw wykładni. O ile bowiem zwolennicy wykładni statycznej odwołują się przede wszystkim do wykładni gramatycznej, w przypadku wykładni dynamicznej rozstrzygające znaczenie ma metoda funkcjonalna²².

U podstaw wykładni dynamicznej leży ogólne rozumienie prawa jako „kombinacja stabilności i ruchu, porządku i zmiany. Z jednej strony porządek prawny gwarantuje pewność i bezpieczeństwo prawa, z drugiej zaś po-

¹⁹ B. Banaszak, op.cit., s. 70.

²⁰ A. Torres Vasquez, *Introducción al Derecho. Teoría general del derecho*, Bogota 2001, s. 523.

²¹ Nie wchodząc w szczegóły sporu między zwolennikami wykładni statycznej i dynamicznej, co przekraczałoby ramy niniejszego opracowania, warto podkreślić, że skoro zarówno ustalenie katalogu dyrektyw wykładni, jak i określenie sposobu ich stosowania stanowi przedmiot kontrowersji, wybór określonej metody ostatecznie zależy od ideologii wykładni przyjętej przez konkretnego interpretatora (por. J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1990, s. 94). Jeżeli bowiem przyjmujemy określoną filozofię (ontologię), chcąc czy nie chcąc, równocześnie decydujemy się na przyjęcie określonej pozycji epistemologicznej, czyli metody wykładni (J. Stelmach, *Die unbegrenzte Interpretation*, [w:] J. Stelmach, R. Schmidt, *Krakauer–Augsburger Rechtsstudien. Die Grenzen der rechtsdogmatischen Interpretation*, Warszawa 2011, s. 12 i n.).

²² W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 450; J. Krukowski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2004, s. 145.

szukuje własnej legitymacji, starając się towarzyszyć historycznym, społecznym oraz ideologicznym przemianom zachodzącym w społeczeństwie”²³. Odnosząc tę myśl do konstytucji, należy zauważyć, że metoda dynamiczna umożliwia rozwiązanie problemów, które nie zostały rozpoznane w trakcie jej uchwalania, a nawet takich, które w ogóle nie mogły być przewidziane przez ustrojodawcę. W tym sensie konstytucja, będąca ze swej natury aktem normatywnym zorientowanym na odległą przyszłość, staje się „inteligentniejsza od jej twórców, ponieważ jest w stanie regulować nową rzeczywistość w odmiennych kontekstach historycznych”²⁴. Jeżeli konstytucja byłaby interpretowana jedynie w ten sposób, że zawiera rozwiązania problemów istniejących w momencie jej uchwalania, z upływem czasu stałaby się jedynie historycznym źródłem poznania prawa. Głównym zadaniem interpretatora jest więc rekonstrukcja ponadczasowych zasad z przepisów uwarunkowanych historycznie, zaś wykładnia konstytucji jest nie jedynie warunkiem niezbędnym w procesie stosowania prawa, lecz pełni funkcję „odnowy i aktualizacji porządku prawnego”²⁵. Rodzi się jednak pytanie, jak należy rozumieć owo „dopasowanie” konstytucji do zmieniającej się rzeczywistości, przy pomocy jakich metod można dokonać „odnowy i aktualizacji porządku prawnego” oraz według jakich kryteriów należy oceniać, czy konkretna decyzja interpretacyjna mieści się w ramach metodologicznej poprawności, czy raczej stanowi ukrytą formę zmiany konstytucji.

III.

Jedną z pierwszych prób udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania jest metoda realistyczno-naukowa²⁶ mająca swoje korzenie w teorii konstytucji R. Smenda. Celem tej metody było przeciwstawienie się dominującym

²³ H. Nogueira Alcalá, *Lineamientos de interpretación constitucional y del bloque constitucional de derechos*, Santiago de Chile 2006, s. 87.

²⁴ Ibidem, s. 40.

²⁵ Ibidem, s. 53.

²⁶ W piśmiennictwie hiszpańskojęzycznym metoda ta zwana jest także socjologiczną metodą wartościującą lub metodą duchowo-naukową, co wynika z dosłownego przekładu niemieckiego terminu *geisteswissenschaftlich*, które w języku standardowym tłumaczy się jako „humanistyczny”.

w nauce prawa państwowego w czasach Republiki Weimarskiej prądom pozytywnym poprzez uwolnienie wykładni konstytucji spod hegemonii dyrektyw wypracowanych na potrzeby interpretacji ustaw zwykłych oraz powiązanie jej z pewną teorią (koncepcją) rzeczywistości funkcjonowania państwa i konstytucji. Zadaniem teorii rzeczywistości konstytucji jest określenie kierunku wykładni oraz dostarczanie miarodajnych kryteriów uzasadnienia decyzji interpretacyjnych. Główną tezę leżącą u podstaw koncepcji R. Smenda jest założenie, że podstawą i miarą wykładni jest poszukiwanie sensu i (duchowej) rzeczywistości konstytucji, nie zaś opieranie się na jej brzmieniu czy też na kategoriach pojęciowych wypracowanych przez dogmatykę prawniczą. Drogą prowadzącą do tego celu jest duchowo-naukowe (*geisteswissenschaftliche*), zorientowane na wartości rozumienie konstytucji, czyli postrzeganie jej jako zespołu norm regulujących, ukierunkowujących, porządkujących i kontrolujących proces integracji wspólnoty politycznej. Sensem tego procesu jest „tworzenie wciąż na nowo całokształtu procesów życiowych państwa”²⁷ (*die immer neue Herstellung der Lebenstotalität des Staates*), przy czym konstytucja jawi się jako czynnik sprawczy, umożliwiający ich zaistnienie i przebieg. Zasadniczym czynnikiem wspomagającym proces integracji wspólnoty politycznej są zawarte w konstytucji prawa podstawowe, postrzegane jako „pewien system kulturowy oraz system wartości”²⁸ (*ein bestimmtes Kultur- ein Wertsystem*) danego narodu.

Należy jednak zauważyć, że stosowanie metody realistyczno-naukowej prowadzi do wydrążenia z konstytucji jej zawartości normatywnej oraz wypełniania jej wartościami ponadpozytywnymi, zasadami oraz ideami, które uzasadniają istnienie i przetrwanie wspólnoty politycznej. Wypełnienie treścią interpretowanych norm następuje w dużej mierze poprzez włączenie do konstytucji elementów jej „rzeczywistości”, rozumianej funkcjonalnie, oraz wartości leżących u podstaw zachodzących w państwie procesów integracji, przy czym poznanie tych wartości w znacznym stopniu dokonuje się w sposób intuicyjny. W konsekwencji konstytucja przekształciłaby się w rezerwuar absorbujący prądy oraz układy (konstelacje) wartości odpowiadające danemu duchowi czasu i znajdujące odzwierciedlenie w świadomości

²⁷ R. Smend, *Staatsrechtliche Abhandlungen und andere Aufsätze*, Berlin 1968, s. 189.

²⁸ *Ibidem*, s. 264.

interpretatora, zaś jej wykładnia i stosowanie miałyby na celu umożliwienie wypełnienia przez nią funkcji integracyjnej. Na przykład zakres i treść praw podstawowych określane byłyby z perspektywy wartości, które przyczyniają się do umacniania tożsamości wspólnoty politycznej, wskutek czego korzystanie z nich podlegałoby ochronie jedynie wówczas, gdy nie stałoby to na przeszkodzie integracji wspólnoty państwowej. W świetle metody realistyczno-naukowej konstytucja jawi się jako elastyczny system, którego immanentną właściwością jest uleganie zmianom w procesie stałego samouzupelniania się jej norm. Zadaniem podmiotu dokonującego jej wykładni nie jest jednak kontrolowanie tego procesu czy też nadawanie mu określonego kierunku, ile raczej jego obserwacja i artykułowanie²⁹. W ten sposób następuje „odwrócenie punktu odniesienia interpretacji. Nie tworzą go już bowiem dane normatywne, jak chociażby zasady czy podstawowe postanowienia jakiejś konstytucji, lecz ogólna percepcja i analiza danej rzeczywistości oraz społecznej funkcji konstytucji jako takiej”³⁰. Z tego względu metoda realistyczno-naukowa zaliczana jest do socjologicznych metod wykładni, przy czym socjologiczne twierdzenia dotyczące funkcji pełnionych przez konstytucję, które ze swej natury powinny stanowić jedynie opis rzeczywistości, nie mają tu wyłącznie waloru eksplikacyjnego, lecz stanowią punkt odniesienia dla wykładni konstytucji, przez co uzyskują znaczenie normatywne³¹.

IV.

Kolejną metodą wykładni, u podstaw której leży założenie, że normy konstytucji wymagają konkretyzacji, jest metoda topiczna. W odróżnieniu od klasycznych metod wykładni, które w centrum zainteresowania stawiają tekst konstytucji, metoda topiczna zorientowana jest na znalezienie adekwatnego rozwiązania określonego problemu. Proces wykładni polega na wyszukiwaniu, systematyzowaniu i wyważaniu poszczególnych *topoi*, czyli schematów argumentacyjnych o charakterze prawniczym (np. ogólne zasady prawa,

²⁹ Ibidem, s. 191.

³⁰ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 73.

³¹ Ibidem, s. 74.

precedensy, praktyka orzecznicza)³² oraz nieprawniczym, lecz z jakiegoś powodu istotnych (relewantnych) w świetle danego problemu. Ze względu na „strukturalną otwartość konstytucji”³³ punkt ciężkości zostaje przeniesiony z tekstu przepisów mających zastosowanie w konkretnym przypadku na problem społeczny wymagający rozstrzygnięcia. „Problem uzyskuje prymat wobec normy i systemu, zaś wykładnia prawa jawi się jako otwarty proces argumentacyjny, przy czym kryterium określające jego kierunek nie jest bynajmniej z góry wyznaczane przez treść normy, którą należy ustalić (a następnie zastosować). Treść normy (nieokreślona) oraz system dogmatyczny są przywoływane w celu rozwiązania problemu jedynie jako pewne punkty widzenia, przytaczane obok innych stanowisk”³⁴. Podobnie reguły wykładni nie zostały ujęte w zamknięty katalog obowiązujących dyrektyw, lecz zostały zdeklasowane do roli argumentów, których wykorzystanie poddane jest swobodnej decyzji podmiotu dokonującego wykładni.

Preferowane rozwiązanie problemu, który dał asumpt do podjęcia wykładni, staje się niejako budulcem wypełniającym szkielet ramowych i abstrakcyjnych przepisów konstytucji, stanowiąc element, za pomocą którego nadaje się treść, konkretyzuje lub uzupełnia interpretowany przepis. W trudniejszych przypadkach stosowania prawa interpretowana norma musi wręcz wprawdzie zostać „skonstruowana” czy „odnaleziona”³⁵. Istotne jest przy tym, iż metoda topiczna nie przewiduje wiążącej hierarchii czy kolejności przytaczanych argumentów³⁶, co sprawia, że wykładnia staje się narzędziem umożliwiającym „stałe tworzenie prawa”³⁷ (*kontinuierliche Rechtsfortbildung*) oraz wartościujące i twórcze wyjaśnianie jego sensu. Ponadto racjonalna decyzja interpretacyjna podjęta w oparciu o zebrane i wyważone argumenty nie jest decyzją kategoryczną, lecz otwartą na rewizję w oparciu o nowe racje, w świetle których argumenty dotychczas uważane za rozstrzygające tracą siłę przekonywania. Pewność prawa osiągnana w wyniku

³² L. Garlicki, *Aksjologiczne podstawy reinterpretacji*, op.cit., s. 101.

³³ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 61.

³⁴ Ibidem, s. 62.

³⁵ H. Ehmke, *Prinzipien der Verfassungsinterpretation*, „Veröffentlichungen der Vereinigung der deutschen Staatsrechtslehrer” 1963, nr 20, s. 55.

³⁶ Ibidem, s. 55.

³⁷ Ibidem, s. 31.

interpretacji konstytucji nie wypływa więc z ostatecznego i niewzruszalnego charakteru decyzji interpretacyjnej, ile raczej zasadza się na rzetelności (solidności) argumentów składających się na jej uzasadnienie oraz wypracowanym konsensusie odnoszącym się do doboru argumentów i ich oceny. Wreszcie wynika z samego charakteru wykładni, *ex definitione* otwartej na nowe argumenty o większej wadze i sile przekonywania niż dotychczasowe. To właśnie racjonalne (kontrolowalne) uzasadnienie przemawiające za przyjęciem określonej opcji interpretacyjnej przyczynia się do realizacji wartości, takich jak sprawiedliwość oraz pewność i przewidywalność prawa³⁸.

Praktyczne zastosowanie metody topicznej nasuwa jednak szereg wątpliwości. Podczas gdy stosowanie klasycznych metod wykładni prowadzi do „dekonstytucjonalizacji” przepisów konstytucji, czyli sprowadzenia ich do rangi ustaw zwykłych poprzez zanegowanie ich szczególnego charakteru, skutkiem stosowania metody topicznej jest ich „denormatywizacja”, czyli zredukowanie zawartości normatywnej postanowień konstytucji do roli „konstytucyjnego materiału prawnego”³⁹, a przez to do określonego stanowiska argumentacyjnego (punktu widzenia), którego formalna ranga nie jest bynajmniej wyższa od pozycji pozostałych argumentów i którego ważkość uzależniona jest od stopnia jego przydatności dla rozwiązania danego problemu, ostatecznie zresztą określonego przez podmiot dokonujący wykładni⁴⁰. Prymat normy zostaje zastąpiony przez prymat problemu, którego rozwiązanie stanowi nadrzędny cel wykładni. Należy przy tym zauważyć, że wykładnię topiczną cechuje niemal nieograniczona otwartość na absorpcję do dyskursu wszelkiego rodzaju argumentów, co umożliwia podmiotowi dokonującemu interpretacji przeforsowanie własnego rozumienia „właściwego” rozwiązania określonego przypadku. Skoro zasady ogólne i poszczególne postanowienia konstytucji są jedynie zbiorem argumentów równoważnych z innymi, tekst konstytucji przestaje odgrywać rolę filtra czy standardu, w świetle którego należałoby oceniać relewantność określonych argumentów dla danego przypadku. Relewantność ta określana jest natomiast przez przed-rozumienie, wokół którego wytworzył się konsensus

³⁸ K. Hesse, *Necesidad, significación y cometido de la interpretación constitucional*, [w:] *Estudios de derecho constitucional panameño*, red. J.P. Fábrega, Panamá 1987, s. 963.

³⁹ H. Ehmke, *op.cit.*, s. 62.

⁴⁰ F. Müller, *Juristische Methodik*, Berlin 1971, s. 68 i n.

„wszystkich myślących rozsądnie i słusznie”⁴¹. Przyjęcie takiego przed-rozumienia jako punktu wyjścia dla wykładni jest wprawdzie nieuniknione, w przypadku metody topicznej nie pełni ono jednak wyłącznie funkcji pytania lub hipotezy, które następnie zostają potwierdzone lub zakwestionowane w świetle norm konstytucji, lecz staje się normatywnie wiążące dla podmiotu dokonującego wykładni⁴². W konsekwencji zastosowania metody topicznej „[k]onstytucja przybiera charakter otwartego naczynia, do którego można wlewać rozmaite i niejednorodne 'interpretacje' stosownie do istniejącego w danym czasie konsensusu odnoszącego się do określonego przed-rozumienia”⁴³. Konsensusu tego nie można jednak poszukiwać w samej konstytucji (oznaczałoby to bowiem odejście od zasady prymatu problemu nad normą), ile raczej w konkretnej konstytucyjno-teoretycznej argumentacji oraz jej sile przekonywania. Skutkiem takiego ujęcia jest duża liczba rozwiązań kazuistycznych, oderwanych od teorii (aksjologii) konstytucji zawartej w jej przepisach.

V.

Skoro warunkiem koniecznym prawidłowego zastosowania metody topicznej w konkretnym przypadku stosowania prawa jest osiągnięcie konsensusu co do przed-rozumienia konkretnego problemu, który dał asumpt do podjęcia wykładni, oraz co do przed-rozumienia samej konstytucji, zaś jej cel nie ogranicza się wyłącznie do ustalenia treści normy konstytucyjnej, lecz w dużej mierze polega na określeniu jej treści, pojawia się konieczność „demokratyzacji” samej metody. Teoretyczno-prawne podstawy owej „demo-

⁴¹ H. Ehmke, op.cit., s. 72. Interesujące jest przy tym, iż Ehmke zalicza do kręgu „rozsądnie i słusznie myślących” przede wszystkim prawników-naukowców, sędziów, zaś w dalszej kolejności przedstawicieli całej wspólnoty politycznej. Autor zauważa przy tym, że gdyby jednak „myślący rozsądnie i słusznie” daliby się przekonać przez nierozsądnych, wówczas wykładnia topiczna traci podstawę, na której się opiera.

⁴² W ten sposób zapoznana zostaje integracyjna funkcja konstytucji jako aktu prawnego wyznaczającego podstawy porządku życia politycznego wspólnoty państwowej, gdyż pełni ją teraz konsensus w sprawie przed-rozumienia jej treści oraz problemów, rozwiązanie których zrodziło potrzebę wykładni konstytucji.

⁴³ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 66 i 83.

kratyzacji” zostały stworzone przez P. Häberle, który szeroko zakreślił krąg podmiotów legitymowanych do interpretacji konstytucji, włączając doń nie tylko organy państwowe i inne podmioty stosujące konstytucję, lecz także obywatele oraz ich ugrupowania. W myśl koncepcji Häberle każdy, kto jest podmiotem określonego stanu faktycznego regulowanego przez normę konstytucyjną lub kto w jakiś sposób ma z nim do czynienia, staje się pośrednim, ewentualnie także bezpośrednim interpretatorem tejże normy⁴⁴. W ten sposób tworzy się „otwarte społeczeństwo interpretatorów konstytucji”, w którym legitymowanymi uczestnikami procesu wykładni są wszystkie czynniki społeczne i polityczne realnie oddziałujące na jej kształt⁴⁵. Wykładnia dokonywana przez prawników sprowadzona zostaje do funkcji przekaznika „pluralistycznej opinii publicznej oraz rzeczywistości, konieczności i możliwości społeczeństwa”⁴⁶, które ujawniają się przed uchwaleniem konstytucji, zakodowane są w jej tekście oraz stanowią jej kontekst. W tym sensie prawnik konstytucjonalista jest „tylko plotkarzem”⁴⁷. Skutkiem tak rozumianej „demokratyzacji” metody topicznej nośnikiem konsensusu nie są już „wszyscy myślący rozsądnie i sprawiedliwie”, lecz naród, ujmowany jako pluralistyczna wielkość. Poprzez rozszerzenie kręgu legitymowanych podmiotów interpretacji konstytucji wykładnia przybiera nie tylko charakter otwarty, lecz także publiczny, konstytucja zaś jest „publicznym procesem” oraz „odbiciem życia publicznego i rzeczywistości”, aczkolwiek „nie tylko odbiciem, lecz także i źródłem światła”⁴⁸.

Jak jednak słusznie zauważa E.W. Böckenförde, teoria P. Häberle prowadzi do niemal całkowitego zanegowania normatywnego charakteru konstytucji, co pokazuje, że metoda topiczna, zwłaszcza jej wariant „zdemokratyzowany”, nie powinna być uważana za jedną z metod wykładni konstytucji,

⁴⁴ P. Häberle, *Die offene Gesellschaft der Verfassungsinterpreten*, „Juristische Zeitung” 1975, s. 297; por. polskie tłumaczenie cytowanego artykułu: „Samorząd Terytorialny” 1992, nr 10, s. 41–53.

⁴⁵ Ibidem, s. 302.

⁴⁶ Ibidem, s. 301.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem. E.H. Böckenförde wskazując, iż stanowisko P. Häberle prowadzi do zanegowania normatywnego charakteru konstytucji, zauważa, iż odbicie światła jest zawsze tylko refleksem, nigdy zaś samodzielnym jego źródłem; zob. E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 67.

lecz raczej za akt „permanentnej prawotwórczej zmiany konstytucji pod szyldem wykładni”⁴⁹. Leżące u podstaw wykładni topicznej założenie, iż konstytucja jest „strukturalnie otwarta” jest zaś równoznaczne z przyjęciem, iż do struktury konstytucji należy jej permanentna nieokreśloność oraz zdolność podlegania zmianom, przy czym neutralizacja tych właściwości za pomocą wykładni nie jest możliwa. Moc obowiązująca konstytucji zostaje zastąpiona przez moc obowiązującą istniejącego konsensusu, który wraz z wpływem czasu może ulec zmianie, co powoduje konieczność rewizji wykładni określonych przepisów⁵⁰. Gdyby zaś w społeczeństwie ujawniły się zasadnicze kontrowersje wokół podstawowych wartości składających się na aksjologię konstytucji, metoda topiczna w ogóle nie mogłaby spełnić swojej funkcji z powodu braku konsensusu, na którym się opiera. Przyjęcie tezy, że wypracowywanie tegoż konsensusu nie może być zastrzeżone dla wąskiej elity prawników, lecz powinny w nim uczestniczyć wszystkie liczące się siły polityczne i społeczne, prowadziłyby do przeobrażenia wykładni prawa z procesu argumentacyjnego w proces polityczny.

VI.

Próbie rozwiązania problemów, jakie pociąga za sobą stosowanie metody topicznej, stanowi metoda hermeneutycznej konkretyzacji. Jej zwolennicy z jednej strony nie kwestionują otwartego charakteru procesu interpretacyjnego, z drugiej zaś usiłują przywrócić postanowieniom konstytucji jej normatywne znaczenie oraz stworzyć mechanizmy racjonalnej kontroli procesów argumentacyjnych. Punktem wyjścia metody hermeneutycznej konkretyzacji jest założenie, że w sytuacji gdy tekst konstytucji nie zawiera jednoznacznych wskazówek odnośnie rozwiązania konkretnego problemu, należy przyjąć, iż prawodawca konstytucyjny w danej kwestii nie podjął decyzji, lecz ograniczył się jedynie do wskazania „bardziej lub mniej licznych, niezupełnych punktów zaczepienia, które należy uwzględnić przy rozwią-

⁴⁹ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 68.

⁵⁰ F. Bastida op.cit., s. 64 i.n.

zywaniu danego problemu”⁵¹. Obstawanie przy założeniu, że wykładnia ma na celu ustalenie woli ustawodawcy konstytucyjnego jest „zaciemnieniem stanu rzeczy”, ponieważ „tam gdzie brak jednoznacznego zamiaru nie jest możliwe odkrycie autentycznej woli (ustrojodawcy A.J.), lecz co najwyżej woli domniemanej lub fikcyjnej”⁵². Zresztą potrzeba wykładni pojawia się wyłącznie „w przypadkach, dla rozwiązania których konstytucja nie zawiera jednoznacznych kryteriów”⁵³. Z tego względu wykładnia konstytucji ma charakter twórczej konkretyzacji, co odnosi się przede wszystkim do jej postanowień regulujących zasady podstawowe, cele państwa oraz prawa podstawowe. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku metody topicznej, istotą metody hermeneutycznej konkretyzacji jest proces argumentacyjny zorientowany na rozwiązanie określonego problemu, jednakże w odróżnieniu od tamtej proces interpretacji przebiega z pełnym poszanowaniem zawartości normatywnej postanowień konstytucji, ponieważ tekst konstytucji stanowi zarówno punkt wyjścia, jak i granicę aktywności interpretatora oraz jego kreatywności. Ważkość argumentacyjna poszczególnych *topoi* jest natomiast oceniana w świetle zasad interpretacji konstytucji, takich jak: zasada jedności konstytucji, zasada nadawania postanowieniom konstytucji najwyższej efektywności, zasada harmonizacji kolidujących norm oraz wyważania kolidujących wartości konstytucyjnych, co prowadzi do ograniczenia subiektywizmu i kazuistyki⁵⁴.

Według metody hermeneutycznej konkretyzacji punktem wyjścia w procesie wykładni jest subiektywne przed-rozumienie interpretowanego przepisu oraz stopniowe oczyszczanie tegoż rozumienia wstępnego z osobistych przed-sądów, które podmiot dokonujący wykładni zdołał zidentyfikować. Jednocześnie operacje interpretacyjne zmierzające do poznania i konkretyzacji normy muszą zostać powiązane z konkretnym problemem, z którego zrodziła się potrzeba wykładni konstytucji, bowiem nie istnieje wykładnia konstytucji oderwana od konkretnych przypadków stosowania prawa. Przepis konstytucji postrzegany jest jako „wierzchołek góry lodowej”, ukazujący

⁵¹ K. Hesse, *Grundzüge des Verfassungsrechts der Bundesrepublik Deutschland*, Heidelberg 1993, s. 22.

⁵² Ibidem, s. 23.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem, s. 27 passim.

jedynie fragment normy będącej przedmiotem konkretyzacji. Odkrywana norma składa się z programu normy wysłowionego w tekście konstytucji, rozumienie którego z reguły osiąga się za pomocą klasycznych reguł wykładni, oraz z zakresu normy, czyli wycinka rzeczywistości, do którego odnosi się program normy i w którym zawiera się problem będący przedmiotem regulacji interpretowanego postanowienia. W celu konkretyzacji zakresu normy konieczne jest posłużenie się zasadami interpretacji konstytucji, które pełnią rolę dyrektyw w procesie argumentacji zorientowanym na znalezienie adekwatnego rozwiązania konkretnego przypadku. W procesie wykładni następuje więc podwójna i wzajemna konkretyzacja programu i zakresu normy. Rozumienie danego przypadku staje się coraz bardziej precyzyjne w konfrontacji z przepisem konstytucyjnym, jednocześnie treść przepisu staje się coraz bardziej określona i konkretna w świetle stanu faktycznego, do którego ma zostać zastosowany, aż w końcu zostanie ustalona pełna treść normy konstytucyjnej, czyli „to, co według przepisu prawa powinno być słuszne w danym przypadku”⁵⁵.

VII.

Zamiar przekształcenia topicznego procesu argumentacji w racjonalnie kontrolowaną metodę wykładni poprzez związanie jej z tekstem postanowień konstytucji przyświecający twórcom metody hermeneutycznej konkretyzacji nie został jednak zrealizowany. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy upatrywać w tym, iż z wieloznacznych, mających charakter ramowy przepisów konstytucji nie jest możliwe zrekonstruowanie wiążącej normy bez odwołania się do teorii konstytucji, która w procesie wykładni pełniłaby funkcję „normatywnej idei przewodniej”⁵⁶ wiążącej interpretatora. W braku takiego wiążącego ukierunkowania wykładni uzasadnienie decyzji interpretacyjnej opiera się na subiektywnym przed-rozumieniu sensu interpretowanych przepisów oraz stanu faktycznego, na formułowanych w procesie *inventio* argumentach czy też na konsensusie dotyczącym ich słuszności. W konsekwencji ulega osłabieniu normatywny charakter postanowień kon-

⁵⁵ F. Müller, op.cit., s. 151.

⁵⁶ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 79.

stytucji, zaś swoboda interpretatora przestaje być racjonalnie kontrolowalna. Zapobieżenie tym zjawiskom możliwe jest nie tyle poprzez udoskonalanie poszczególnych dyrektyw metodologicznych, ile raczej poprzez ukierunkowanie wykładni na określoną teorię konstytucji dostarczającą wiążących racji przemawiających za przyjęciem określonej decyzji interpretacyjnej.

E.W. Böckenförde definiuje pojęcie teorii konstytucji jako „systematycznie ukierunkowane rozumienie ogólnego charakteru, normatywnego celu oraz treściowego zasięgu konstytucji oraz jej części”⁵⁷. Rozumienie to znajduje oparcie nie tylko w tekście konstytucji (zwłaszcza w zasadach konstytucyjnych i innych przepisach o charakterze podstawowym) oraz w jej strukturze, lecz także w historii jej powstania oraz w tradycji konstytucyjnej danego kraju. Innymi słowy, teoria konstytucji to „przewodnia idea porządku”⁵⁸ (*leitende Ordnungsidee*), leżąca u podstaw konstytucyjnej regulacji stosunków między poszczególnymi organami władzy, między władzą a jednostką i społeczeństwem oraz między jednostką a grupami społecznymi.

Metoda topiczna oraz metoda hermeneutycznej konkretyzacji nawiązują wprawdzie do pewnych teorii konstytucji, niemniej jednak nadają im inną treść oraz przypisują im odmienną funkcję. W świetle tych metod teorie konstytucji postrzegane są bowiem wyłącznie jako wytwory przed-rozumienia, oderwane od tekstu obowiązującej konstytucji. Tworzone są w wersji modelowej w konkretnym kontekście historycznym (np. teoria liberalna, demokratyczna-funkcjonalna, teoria socjalnego państwa prawnego itp.), a następnie wykorzystywane w procesie konkretyzacji przepisów konstytucyjnych jako *topoi*, czyli punkty widzenia, schematy rozumowania,⁵⁹ swobodnie dobierane przez interpretatora stosownie do tego, czy uważa on je za najbardziej odpowiednie do rozwiązania określonego problemu. W konsekwencji, w zależności od teorii konstytucji leżącej u podstaw wykładni konstytucja obowiązująca przybiera odmienną treść, przy czym dotyczy to nie tylko jej postanowień szczegółowych, lecz także uregulowań zasadniczych⁶⁰. Natomiast w ujęciu E.W. Böckenförde nie chodzi o stosowanie jednej z teorii modelowych, która wydaje się najodpowiedniejsza w danym przypadku,

⁵⁷ E.W. Böckenförde, *Grundrechtstheorie und Grundrechtsinterpretation...*, s. 116.

⁵⁸ E.W. Böckenförde, *Die Methoden der Verfassungsinterpretation...*, s. 84.

⁵⁹ H. Ehmke, *op.cit.*, s. 64.

⁶⁰ E.W. Böckenförde, *Grundrechtstheorie und Grundrechtsinterpretation...*, s. 117.

lecz o stosowanie teorii właściwej dla danej konstytucji stanowiącej. Poza tym, aby w pluralistycznej rzeczywistości moc normatywna konstytucji nie doznała uszczerbku, ta „adekwatna konstytucyjnie”⁶¹ teoria musi mieć moc wiążącą dla interpretatora. W ten sposób stanie się źródłem i oparciem dla argumentów przytaczanych w celu dokonania właściwej (poprawnej) wykładni konstytucji. Obowiązek uzasadnienia decyzji interpretacyjnej w świetle teorii konstytucji ogranicza swobodę interpretatora w procesie stosowania prawa, także w przypadku zastosowania wykładni dynamicznej oraz przy założeniu, że wartościowanie interpretatora (czynnik subiektywny) stanowi jej immanentny element.

VIII.

Z powyższych rozważań nasuwają się następujące wnioski:

1. Celem wykładni konstytucji w pierwszej kolejności powinno być zrekonstruowanie teorii konstytucji leżącej u podstaw fundamentalnych decyzji ustrojodawcy, określających charakter państwa oraz wskazujących cele i wartości, jakie ma ono realizować. Związanie interpretatora taką teorią przeciwdziałałoby tendencjom do deprecjonowania normatywnego charakteru konstytucji w procesie wykładni, jak ma to miejsce chociażby poprzez sprowadzanie jej do roli „konstytucyjnego materiału prawnego” (Ehmke) czy wręcz do roli „zwierciadła, w którym odbija się rzeczywistość oraz poglądy opinii publicznej” (Häberle). Nie chodzi przy tym o „odizolowanie” konstytucji od problemów zmieniającej się rzeczywistości społecznej, lecz o pełne uznanie jej funkcji regulacyjnej.

2. Wspólnym mianownikiem metod wykładni konstytucji przedstawionych w niniejszym opracowaniu jest założenie, że postanowienia konstytucji są określone w stopniu wystarczającym, aby można z nich było wyprowadzić wszystkie elementy normy niezbędne do rozstrzygnięcia konkretnego przypadku. Skutkiem tak szerokiego rozumienia zasięgu normatywnego konstytucji jest jednak nakładanie na interpretatora zadań, których nie sposób rozwiązać w drodze wykładni. Wiele postanowień konstytucji ma bowiem charakter zasad zawierających jedynie fragment rozstrzygnięcia dane-

⁶¹ F. Bastida, op.cit., s. 58.

go problemu. Konstytucję należy więc postrzegać w głównej mierze jako akt normatywny wyznaczający ramy, których wypełnienie powierzone zostało przede wszystkim ustawodawcy, przy czym pełni ona rolę zakreslenia granic oraz wyznaczania kierunków podejmowanych decyzji o charakterze politycznym. Takie ujęcie problemu „otwartości” konstytucji wydaje się bardziej odpowiednie niż próby jego rozwiązywania za pomocą wykładni, w teorii wprawdzie jedynie konkretyzującej postanowienia konstytucji, w praktyce zaś niejednokrotnie generującej decyzje interpretacyjne o charakterze normotwórczym, mające wątpliwe zakotwiczenie w jej przepisach.

Literatura

- Armagnague J., *Manual de Derecho Constitucional*, t. 1, *Teoría de la Constitución*, Buenos Aires 1996.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2010.
- Bastida F.J. et al., *Teoría general de los derechos fundamentales en la Constitución Española de 1978*, Madrid 2004.
- Böckenförde E.W., *Die Methoden der Verfassungsinterpretation – Bestandsaufnahme und Kritik*, [w:] idem, *Staat, Verfassung, Demokratie, Studien zur Verfassungstheorie und zum Verfassungsrecht*, Frankfurt am Main 1991.
- Böckenförde E.W., *Grundrechtstheorie und Grundrechtsinterpretation*, [w:] idem, *Staat, Verfassung, Demokratie, Studie zur Verfassungstheorie und zum Verfassungsrecht*, Frankfurt am Main 1992.
- García Jijón J.I., *Principios de interpretación y aplicación de los derechos humanos vigentes en el Ecuador*, <http://www.bibliomaster.com/pdf/2892.pdf> (20.06.2013).
- Garlicki L., *Aksjologiczne podstawy reinterpretacji konstytucji*, [w:] *Dwadzieścia lat transformacji ustrojowej w Polsce*, red. M. Zubik, Warszawa 2010.
- Garlicki L., *Normy konstytucyjne relatywnie niezmienniane*, [w:] *Charakter i struktura norm konstytucji*, red. J. Trzeciński, Warszawa 1997.
- Hesse K., *Grundzüge des Verfassungsrechts der Bundesrepublik Deutschland*, Heidelberg 1993.
- Krukowski J., *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2004.
- Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
- Nogueira Alcalá H., *Lineamientos de interpretación constitucional y del bloque constitucional de derechos*, Santiago de Chile 2006.
- Pavcnik M., *Interpretation and Understanding of the Constitution*, [w:] *Teoria i praktyka wykładni prawa*, red. P. Winczorek, Warszawa 2005.

- Stelmach J., *Die unbegrenzte Interpretation*, [w:] *Krakauer–Augsburger Rechtsstudien. Die Grenzen der rechtsdogmatischen Interpretation*, red. J. Stelmach, R. Schmidt, Warszawa 2011.
- Torres Vasquez A., *Introducción al Derecho. Teoría general del derecho*, Bogota 2001.
- Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1990.
- Zúñiga Urbina F., *Tendencias contemporáneas en la interpretación constitucional*, [w:] *Interpretación, integración y razonamiento jurídicos*, Santiago de Chile 1992.